



## The Holy See

---

### *DISCORSO DI GIOVANNI PAOLO II AI RAPPRESENTANTI DI «SOLIDARNOSC»*

*Basilica Vaticana - Lunedì, 11 novembre 1996*

Serdecznie witam pielgrzymkę «Solidarności» przybyłą tak licznie do Rzymu. Drodzy Bracia i Siostry, pozdrawiam was tu obecnych w Bazylice Świętego Piotra, a także wszystkich ludzi pracy całej Polski. Witam Księdza Prymasa, Księdza Kardynała Krakowskiego, Arcybiskupa Metropolite Gdańskiego, Biskupa z Lomży, kapłanów oraz przedstawicieli władz krajowych i regionalnych Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego «Solidarność», z Panem Przewodniczącym na czele. Dziękuję z całego serca za słowa do mnie skierowane. Cieszę się, że mogę być dzisiaj, w dniu 11 listopada, razem z Wami, Bogu dziękuję za to spotkanie. Jesteście mi bardzo bliscy. Wasze problemy, aspiracje, niepokoje i radości, Wasz trud związany z pracą noszę głęboko w sercu i polecam codziennie Bogu w modlitwie.

2. Moi drodzy, dzień dzisiejszy przywodzi mi na pamięć pierwszą wizytę Delegacji «Solidarności» w Rzymie w styczniu 1981 roku, niedługo po powstaniu Waszego Związku, a następnie mój pobyt w Gdańsku na Zaspie podczas trzeciej pielgrzymki do Polski. Powiedziałem wówczas, że *«Solidarność» to jest sprawa wielka*. Ów historyczny zryw polskich robotników, jaki dokonał się przed szesnastu laty na polskiej ziemi, zapisał się na kartach współczesnej historii. To właśnie dzięki solidarnej postawie ludzi pracy nastąpiły w roku 1989 radykalne zmiany społeczne i polityczne na naszym kontynencie, które w konsekwencji przyniosły wolność, suwerenność i niepodległość Polsce i narodom Europy Środkowej po długich dziesiątkach lat rządów totalitarnego systemu komunistycznego. Polska i Europa stanęły wówczas w obliczu nowej rzeczywistości i ogromnej szansy dziejowej. Nie wolno nam tego zapomnieć. *Idea «Solidarności» należy do polskiego dziedzictwa, jest dobrem, które zostało okupione ofiarą cierpieniem, a nawet życiem wielu ludzi*. Nie wolno nam tego dobra zmarnować. To dobro trzeba wciąż pomnażać, aby na stałe wrosło w głębę polskich serc i w świadomość pokoleń obecnych i przyszłych.

3. W obliczu przemian, jakie dokonują się obecnie w Polsce, pragnę wyczuć Wasze sumienia na

*ewangeliczne ideały miłości, sprawiedliwości i solidarności*, ideały, które winny nadawać kierunek wszelkim działaniom na dzisiaj i na przyszłość. Nie może istnieć prawdziwy ład społeczny bez tych wartości. Nie może prawidłowo funkcjonować społeczeństwo, które chce się określać jako demokratyczne i wolne, bez poszanowania podstawowych praw człowieka, w tym najbardziej fundamentalnego prawa do życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci.

Pragnę tutaj wyrazić wielkie *uznanie dla szerokiej i konsekwentnej akcji*, jaką «Solidarność» prowadzi w Polsce *na rzecz rodziny i obrony* życia ludzkiego. W Liście do Rodzin powiedziałem między innymi: «Naród prawdziwie suwerenny i duchowo mocny jest zawsze złożony z mocnych rodzin: rodzin świadomych swojego powołania i swego posłannictwa w dziejach. *W centrum* tych wszystkich spraw i zadań *stoi zawsze rodzina*. Jakikolwiek odsunięcie jej na dalszy plan, wycofanie z pozycji przysługującej rodzinie w społeczeństwie, musi oznaczać niszczenie autentycznej substancji społecznej» (Ioannis Pauli PP. II, *Lettera alle famiglie*, 17).

Dziękuję Wam dzisiaj za tę postawę prawdziwie chrześcijańską i patriotyczną, która stanowi konkretny wkład w budowę cywilizacji życia i miłości, a ostatecznie w humanizację świata.

4. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy «Solidarność» zrodził się z głębokiej troski o człowieka, o jego potrzeby duchowe i materialne, a także z poczucia wielkiej odpowiedzialności za wspólne dobro całego narodu. Waszym zadaniem, jako związku zawodowego, jest współdziałanie w rozwiązywaniu problemów ludzi prac. Należy je rozwiązywać w duchu solidarności międzyludzkiej, która ma swe źródło w autentycznej miłości. Potrzebna jest odważna i owocna współpraca oraz wola dialogu ze strony wszystkich, którym leży na sercu dobro kraju i społeczeństwa. *Konieczna jest dziś w Polsce wielka, zbiorowa solidarność* umysłów, serc i rąk, solidarność zdolna przewycięzać podziały i rozbieżności, by konsekwentnie i z poświęceniem można było budować społeczeństwo bardziej sprawiedliwe, wolne i braterskie. Potrzebna jest więc głęboka formacja wszystkich członków «Solidarności», formacja otwarta na nowe zjawiska zachodzące w społeczeństwie, a równocześnie wierna wartościom, które kształtowały początki waszego Związku. Chodzi tu nie tylko o zdobycie wiedzy i kompetencji niezbędnych w podejmowaniu odpowiedzialnych zadań, ale także o wolę konsekwentnego postępowania i poświęcania się dla wspólnego dobra w duchu społecznej nauki Kościoła. *Chodzi o nową kulturę pracy uwzględniającą potrzeby duchowe i materialne człowieka i szanującą jego podstawowe prawa*.

Rzetelna, wytrwała i uczciwa praca stanie się w ten sposób drogą wiodącą do prawdziwego postępu i drogą nadziei. Stanie się czynnikiem jednoczącym, znakiem jedności i solidarności międzyludzkiej. Będzie zdolna zbliżać umysły, spajać ze sobą serca i pomoże odkrywać że ludzie są braćmi. Człowiek winien swoją pracę pojmować «jako pomnażanie dobra wspólnego wypracowywanego przez jego rodaków, uświadamiając sobie przy tym, że na tej drodze praca ta służy pomnażaniu dorobku całej rodziny ludzkiej, wszystkich ludzi żyjących na świecie» (Ioannis Pauli PP. II, *Laborem Exercens*, 10).

Mówiąc o pracy, pragnę zwrócić również uwagę *na problem zatrudnienia i związane z nim konsekwencje*. Społeczeństwo solidarne to takie, które jest solidarne z ludźmi pracy, gdzie osoba ludzka stanowi pierwsze i ostateczne kryterium przy planowaniu zatrudnienia. Trzeba więc czynić wszystko, aby w naszym kraju przywrócić pracy ludzkiej jej właściwe znaczenie i rolę, jaką winna ona spełniać w demokratycznym społeczeństwie. Trzeba dołożyć wszelkich starań w walce z szerzącym się bezrobociem, wykazując szczerą gotowość szukania konkretnych i skutecznych rozwiązań. Jest to wielkie zadanie na dzisiaj i na przyszłość dla tych wszystkich w Polsce, którym leży na sercu dobro kraju. «Niech więc każdy ma na oku nie tylko swoje własne sprawy, le też i drugich!» ( *Phil. 2, 4*) -jak pisał Święty Paweł w Liście do Filipian.

5. Moi drodzy, przyjmijcie te refleksje w dniu szczególnie nam drogim - w rocznicę odzyskana przez naszą Ojczyznę niepodległości w 1918 roku. Nie wolno nam zapominać, że na ten pamiętny dzień 11 listopada złożyło się wiele ofiar i heroicznym poświęceń naszych braci i sióstr. Iluż to z nich zapłaciło życiem za wolność Polski! Chybnym głowy w poczuciu ogromnej wdzięczności przed tymi, którzy nie wahali się poświęcić wszystkiego dla wspólnego dobra. Dzień 11 listopada jest więc jakimś wielkim *weszwaniem do budowy społeczeństwa* godnego ofiary tamtych ludzi. Społeczeństwa opartego na tysiącletniej chrześcijańskiej tradycji. Społeczeństwa, w którym jest miejsce dla Chrystusa - w rodzinie, w szkole i w miejscu pracy. Społeczeństwa, które dobrze używa swej wolności i szanuje podstawowe i niezaprzeczalne prawa każdego człowieka

6. Na koniec pragnę powtórzyć słowa, które wypowiedziałem po Mszy Świętej w Gdańsku, pamiętnego roku 1987: «Codziennie się za Was modlę, tam w Rzymie i gdziekolwiek jestem, codziennie się modlę za moją Ojczyznę i modlę się za ludzi pracy, i modlę się za to szczególne, wielkie dziedzictwo polskiej "Solidarności". Modlę się za ludzi, którzy są związani z tym dziedzictwem . . . » (Ioannis Pauli PP. II, *Sermo post celebrationem eucharisticam in civitate Gedanensi*, 12 giu.1987: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, X, 2 (1987) 2176). Słowa te nie straciły nic ze swej aktualności i mocy. Proszę Was, *módlcie się razem ze mną*, tu w Wiecznym Mieście, u grobów Apostołów Piotra i Pawła, i tam, w Polsce, kiedy wrócicie z tej waszej pielgrzymki. Módlmy się wspólnie za wszystkie sprawy naszej Ojczyzny, za ludzi pracy, za polskie rodziny, za wszystko, co Polskę stanowi.

Błogosławię Wam wszystkim tu obecnym. Zanieście to moje błogosławieństwo do Waszych domów i rodzin. Zanieście je do utrudzonych rolników, do biur, do fabryk, do kopalń, do wszystkich środowisk, gdzie człowiek w pocie czoła zdobywa chleb na swoje utrzymanie.

---

©Copyright - Libreria Editrice Vaticana